

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO
wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
w Państwie Austriackim.

roczną 8 koron. | półroczną 4 koron
W Rosji rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskim 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K.
wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy
łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.

Przy czyszczeniu inserowania oraz przy ogłoszeniach większych,
znaczący rabat.

Ogłoszenia przyjmuje: Agencja Ogłoszeń. Lwów, pasaż Haus-
manna 9.

Manuskryptów niemieszanych nie zwraca się.

Reklamacje uwzględnia się tylko do wycisła numeru następnego.
Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcyja i Administracyja „Rolnika“ ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

T R E Ś Ć :

W sprawie zamówień żużli Thomasa. — Pruskie izby rolnicze; (Prof. dr. Stefan Pawlik). — O „Motylach“ u bydła; (G. Gluchowski).
Sprawy towarzystwa. — Kronika. — Drobne wiadomości. — Ogłoszenia.

W sprawie zamówień żużli Thomasa.

Wskutek przesilenia w przemyśle żelaznym i znacznego ograniczenia produkcji miał syndykat fabryk w tym roku znacznie mniejszą ilość żużli Thomasa do zbycia i wysprzedał je już całkowicie z początkiem stycznia, okrawując dotkliwie żądania wielkich pośredników. Dotąd niema wcale widoków, aby produkcya wzmogła się w ciągu roku, to też liczyć się trzeba z faktem, że dla wielu rolników zabraknie w tym roku żużli Thomasa, a dotknie to w szczególności tych, którzy zwykli je zamawiać w ostatniej chwili tuż przed samą sieją.

Z tego powodu prosimy usilnie naszych Członków, aby zechcieli zamówienia na żużle Thomasa na jakiegokolwiek terminu aż do końca grudnia 1902 zgłosić nam już obecnie i to jak najrychlej gdyż, rozdzielwszy zakontraktowaną ilość żużli Thomasa wedle zasady *prior tempore potior jure*, nie będziemy mogli uwzględnić spóźnionych zamówień.

Z Komitetu c. k. Gal. Tow. gosp.

Pruskie Izby rolnicze

ze szczególnem uwzględnieniem kosztów i zakresu działania
Izby rolniczej w Poznaniu
podał prof. dr. STEFAN PAWLIK.

(Dokończenie)

W celu poznania szczegółów, odnoszących się do kosztów i działalności poznańskiej Izby rolniczej rozpatrzmy kolejno rubryki preliminarza na r. 1902/3, którego sumaryusz podaliśmy poprzednio.

W rubryce daniny i ciężary zasługują na uwagę następujące pozycje: kosztą prowadzenia niemieckiej Rady rolniczej 1.000 M., zastępstwo w Radzie roln. i ekonomicznej i kolejowej 500 M., dodatek na centralną pruską Izbę roln., w Berlinie 2.200 M., i t. p. nadto z rubryki I. opłaca Izba poznańska wkładki do 13 Towarzystw rolniczych lub mających w ogóle związek z rolnictwem, jużło za urzędników Izby, jużło jako członek tychże Towarzystw. Kwota przeznaczona na ten cel wynosi 570 M.

W kosztach prowadzenia Izby przeszło 50% z preliminowanej kwoty przypada na wynagrodzenie aparatu urzędniczego. Sekretarz jeneralny pobiera ogółem 6.900 M., 2 pomocniczych asystentów razem 6.500 M., 6 kasowych urzędników łącznie 9.000 M., 9 urzędników biurowych razem 12.307 M. Ogółem biuro Izby poznańskiej zatrudnia 17 urzędników i inkasanta. W tej rubryce na uzupełnienie biblioteki 1.000 M., na kosztą podróży członków zarządu Izby, dyety i t. p. oraz kosztą podróży urzędników preliminowano na r. 1902/3 10.000 M.

Rubryka III. nie wymaga bliższego rozpatrzenia. Ciężkawe są natomiast szczegóły, odnoszące się do następnej rubryki rozchodów: kosztą naukowych przedsięwzięć Izby. W preliminarzu na r. 1902 wynoszą wydatki na cele naukowe 32,3% z ogólnego rozchodu Izby; przyznać trzeba, że wydatek to poważny, składający się z następujących pozycji:

1. 2 wędrownych nauczycieli i asystent	11.300 M.
2. kosztą podróży tychże i sił pomocniczych	4.200 „
3. na szkoły zimowe	6.000 „
4. na zakładanie i nadzór kas oszczędności i pożyczkowych	3.000 „
5. na doświadczenia z uprawą roślin i doświadczenia nawozowe	12.500 „
6. na utrzymanie stacji doświadczalnej w Poznaniu	65.050 „

7. na fermę doświadczalną Piątkowo*)	58.000 >
8. na instytut mleczarski we Wrześni	14.450 >
9. na zorganizować się mający instytut przepowiedni pogody	— >
10. zasiłek na kursa kucia koni w Lissie	1.500 >
11. zasiłek dla Towarz. ogrodniczo-sa- downiczego w Bydgoszczy	200 >
12. na serię wykładów mających się urzą- dzać przez Izbę	3.064 >
13. wzięcie udziału w kursach dla na- uczycieli, urządzonych przez Nie- mieckie Towarz. rolnicze	465 >
14. na podróże urzędników Izby na na- ukowe wykłady	3.000 >
Ogółem rubr. IV. wynosi	183.729 M.

**Poznańska stacya doświadczalna rolniczo-chemiczna,
kontroli nasion i nawozów**

w szczegółowym preliminarzu wykazuje następujące
dochody na r. 1902/3

1. zasiłek rządowy	11.400 M.
2. > prowincjonalny	4.000 >
3. dochody własne stacyi: za analizy	42.000 >
za badania z Piątkowa	2.000 >
z pól doświadczalnych	150 >
za kultury róży wąglikowej	2.000 >
procenta	150 >
4. pozostałość z ubiegłego roku	2.000 >
Ogółem	65.050 M.

Właściwy koszt utrzymania tej instytucji wynosi 15.400 M. Rozpatrzmy rozchody poznańskiej Stacyi preli-
minowane na r. 1902/3, celem poznania organizacji i składu
personalu tej instytucji. Kierownikiem stacyi jest dyrektor
Dr. Gerlach, mający mieszkanie w naturze i 7.100 M.
pensyi: 7 asystentów, z tej liczby 5 chemików, 1 bakte-
ryolog i 1 botanik, pobiera łącznie 18.500 M. Skala pen-
syjna jest następująca: 1. asystent chemik (obecnie Dr.
Passen) 3.900 M., 2. asystent chemik (Dr. Krenz) 2.700 M.,
2 asyst. chem. (Dr. Werner i Dr. Knoetzh) po 2.300 M.,
5. asystent chem. (Dr. Mann) 1.600 M., asystent bakteriolog
(Dr. Vogel) 3.000 M., i asystent botanik (Dr. Jungner)
2.700 M. Siły pomocnicze biurowe 3.050 M., służący stacyi
ma wolne pomieszkание, opał i oświetlenie oraz wynag-
rodzenie 1.200 M. pomocnicy-laboranci 7.000 M.

1. Pozycya płac i t. p. wynosi w preli- minarzu z r. 1902/3	34.850 M. — fen.
2. Opłaty i ciężary	6.585 > 30 >
3. Ubezpieczenie od wypadków, i t. p. personalu stacyi	800 > — >
4. Koszta prowadzenia: telefon, porto, opał, oświetlenie, wodociąg, chemi- kalia, książki i pisma	11.700 > — >
5. Uzupelnienie i utrzymanie inwentarza	5.197 > 25 >
6. Utrzymanie budynku i t. p.	1.074 > 45 >
7. Podróże dyrektora i asystentów oraz różne nieprzewidziane	4.841 > — >

Wzrost wydatków na r. b. w porównaniu z wydat-
kami z r. 1901/2 wynosi 750 M.

Szczegółowy preliminarz majątku doświadczal-
nego (fermy) Piątkowo wykazuje następujące dochody:
remanent z r. u. 6.500 M.
zasiłki rządu (15.000) Izby (6.000) i inne, razem 21.000 >
ze sprzedaży płodów rolnych 12.000 }
 bydła 18.500 } 30.500 >

Ogółem dochody fermy wynoszą . 58.000 M.

Powyższym dochodom odpowiadają następujące kate-
gorye rozchodów:

1. Podatki, oprocentowanie długów hi- potecznych, renta i t. p.	2.858 M. 14 fen.
2. Rządca (wolne pomieszkание i utrzy- manie) 1.400 M., asystent i inne	3.400 > — >
3. 5 rodziny ordynaryuszy obok mieszkania i ordynaryi . 670 M. dniówka żon służących i po- sylek 2.000 > najem robotników 4.000 >	6.670 > — >
4. Opłaty do kas chorych, i t. d. telefon	300 > — >
5. Inwentarz żywy w ogóle, uzupelnienie ubezpieczenie tegoż i inne wydatki	14.250 > — >
6. Inwentarz martwy, zakupno nowego reperacye i t. p.	1.650 > — >
7. Sprzęty	300 > — >
8. Nowe zabudowania, reperacye, ubez- od ognia i t. p.	11.800 > — >
9. Wydatki na kulturę pól (nasiona, na- wozy i t. p.	5.200 > — >
10. Kupno pasz treściwych	4.200 > — >
11. Koszta kancelaryjne, opał, oświetlenie wypożyczenie młocarni i t. p.	1.800 > — >
12. Melioracya	200 > — >
13. Ogród	59 > — >
14. Podróże zarządu 800 M. za analizy w stacyi poznańskiej 2.00 i inne łącznie	5.321 > 86 >

Ogół wydatków fermy wynosi 58.000 M. — fen.

W porównaniu z r. u. nadwyżka na r. 1902/3 wynosi
8.500 M.

Rozpatrzmy z kolei dochody i wydatki instytutu
mleczarskiego we Wrześni. Zadaniem tego zakładu
przeprowadzanie analiz, wchodzących w zakres gospodar-
stwa mlecznego, urządzanie wykładów z demonstracyami,
przeprowadzanie rewizyi mleczarni i t. p.

1. Dochody własne za analizy, rewizye, i t. p.	4.880 M.
2. Zasiłki: rządowy 4.000, Izby 4.900	8.900 >
3. Remanent z r. u. i drobne dochody	670 >
Razem dochody wynoszą	14.450 M.

Izba w kosztach utrzymania zakładu mleczarskiego
bierze udział kwotą 4.900 M. t. j. 29.5%.

Na czele zakładu stoi dyrektor (Teichert) mieszka-
jącego w zakładzie i pensją 2.000 M. starszy mleczarz
prócz wolnego mieszkania pobiera płacę 1.000 M., dozorca
laboratorium 720 M., prócz wspomnianego personalu wynag-
radza instytut kierownika mleczarni wrześnińskiej
i nauczyciela do nauk ogólnie kształcących i rachunko-
wości za pomoc kwotą 720 M. W ogóle koszta
kierownictwa i prowadzenie zakładu wy-
noszą 9.640 M. — fen.
Na doświetlenia 200 > — >
Koszta kancelaryjne, opał, światło, pisma
i książki i t. d. 1.310 > — >

*) Nazwę majątku „Piątkowo“ zmieniono na „Pentkowo“

Sprzęty i uzupełnienie inwentarza i naprawki	630 > — >
Ciężary i oprocentowanie kap. budowla nego	1.994 > 74 >
Na podróże dyrektora, względnie instruktora i nieprzewidziane	775 > — >
Ogólne wydatki wynoszą	14.450 M. — fen.

Przechodzimy do następnej rubryki preliminarza Izby, zatytułowanej na cele hodowli koni. Subwencya rządowa wynosi lwią część wydatków, (42.718 M, 77 fen.) a bardzo małą 1.270 M. pokrywa Izba z własnych dochodów. Na premie dla koni 18.815⁶¹ M., na inne wydatki przy premiowaniu i do dyspozycji przewodniczących komisji premiujących 10.543¹⁶ M., na konie półkrwi urodzone w Poznanskim 2.000 M., zasiłek dla ujeżdżalni w Bęczynie (Bentschen!) 5.000 M. dla poznańskiego Towarzystwa kłaczy (Stutbuchgesellschaft) 5.000 M. dla Towarz. hodowców koni zimnokrwistych 1.000 M. i na oprocentowanie i amortyzację pożyczki 20.000 M. zaciągniętej w klubie jazdy panów (Herren Reiterverein) 1.600 M.

Na cele hodowli innych zwierząt gospodarskich i podniesienia mleczarstwa wstawiono w preliminarzu na rok 1902/3 ogółem 123.346 M. 34 fen. W tym wydatku subwencya rządowa wynosi 62.896 M. 34 fen., zasiłek prowincjonalny 12.250, resztę pokrywa Izba z dochodów własnych. Następujące działy uwzględniono:

1. premiowanie bydła w ogóle	17.395 M. 34 fen.
wydatki nadzwyczajne w tym dziale	3.600 > — >
2. Na zakupno buhajów i zasiłki	55.855 M. 57 fen.
płaca i mieszkanie dyrektora hodowli bydła oraz koszt podróży	7.800 > — >
koszta umieszczenia bydła (stacya-depot) ogółem	4.850 > — >
inne wydatki	1.504 > — >
ogółem	70.100 > — >
3. Na popieranie hodowli owiec i kóz	100 > — >
Na popieranie hodowli trzody chlewnej	2.000 > — >
4. Koszta uzyskania serum, i kultur	20.000 > — >
5. Zasiłek na hodowlę drobiu	2.000 > — >
zasiłek na hodowlę pszczoł	1.150 > — >
zasiłek na hodowlę rybi wylęgarnię	7.000 > — >
ogółem	32.250 > — >

Ogółem wszystkie działy . 123.346 M. 35 fen.

Z powyższego zestawienia przekonywujemy się, iż poznańska Izba rolnicza wspiera bardzo silnie hodowlę bydła rogatego, a mało stosunkowo inne gałęzie hodowli zwierząt.

Ostatnia wreszcie rubryka preliminarza odnosi się do ogólnych celów Izby. Kwota prelimitowana wynosi 159.355 M. 55 fen. w teje rządowa subwencya 31.600 M. na następujące przeznaczenia: dla wspierania specjalnych celów Towarzystw rolniczych 5.000 M., na popieranie gospodarstw włościańskich 10.800 M., na część kosztów utrzy-

mania i prowadzenia kultury torfowisk 9.800 M., na zakład hodowli drzewek owocowych 6.000 M.

Łącznie z wydatkami z własnych dochodów Izby obejmują cele ogólne Izby następujące pozycye:

kultury torfowe	12.500 M. — fen.
hodowla drzewek owocowych	28.209 > — >
centralne biuro pośrednictwa pracy	58.250 > — >
wspieranie małych gospodarstw	16.800 > — >
dla towarzystw rolniczych	5.090 > — >
na pokrycie fund. Tow. prowinc. i na założenie funduszu pensyjnego	30.842 > 55 >
różne inne wydatki i do dyspozycji zarządu*)	12.264 > 18 >

Ogółem wydatki wynoszą . 163.955 M. 73 fen.

Szczegółowy preliminarz zakładu sadowniczego w Krotoszynie (Krotoschin!), na cele którego rząd dodaje 6.000 M., nadto Izba poznańska 6.000 M., wykazuje dochody własne 5.609 M. a wraz z remanentem u. r. ogółem w dochodzie 28.209 M.

Do zakładu należy 12 morgów pruskich (władzierzawionych): na cele zakładu stoi inspektor sadowniczy Reissert, któremu do pomocy dodano technika-sadownika. Pensye tychże wynoszą 5.400 M., robocizna i t. p. 3.410 M. Z innych pozycyi wymieniamy ciężary i daniny oraz koszt prowadzenia 598 M., inwentarz i sprzęty 1.659 M., uprawa i nawożenie 1.350 M. W innych wydatkach mieszczą się: podróże kierownika i technika 1.800 M., na wykształcenie dozorców 600 M., na wystawy i premiowanie 600 M., na zakładanie wzorowych szkółek 3.300 M., zasiłki dla niemieckich towarz. 500 M., inne 392 M. Na zakupno drzewek owocowych i dzieciak 3.000., na kontrolę szkółek drzewnych 5.600 M.

Jak widzimy w różnych kierunkach zaznacza się działalność poznańskiej Izby rolniczej, czy wszystko to, co w preliminarzu wyszczególniono osiąga równomierne a dodatnie rezultaty? Tego nie wiemy i nie znając szczegółów, ograniczyliśmy się do suchego przedstawienia faktów. Obawy nasze, że w prowincjach polskich obecnego państwa pruskiego, działalność Izby sparaliżuje działalność naszych polskich Towarzystw rolniczych wszelkiego typu, byłyby słuszne. W tej nowej instytucyi pracuje 45 inteligentnych ludzi niemieckiego pochodzenia**) czy obok ogólnych celów nie popierają oni przede wszystkim rolników Niemców? nie chcemy przesądzać z góry, że w preliminarzu zaznacza się popieranie niemieckich towarzystw, to jest faktem; czy w podwładnych organach wszystkich zakładów utrzymanych przez poznańską Izbę rolniczą nie przeważa żywioł niemiecki, nie mogliśmy dociec, prawdopodobnie tak być musi. I chociaż ten nowy typ instytucyi jest w zasadzie zdrowym, dla ziemian Polaków nie może być pociągającym, stwarza bowiem nowe etapy niemieckości, którą w ostatnich latach zwłaszcza od czasów słynnej bismarkowskiej ery w Wielkopolsce stara się rząd pruski wzmocnić, używając wszelkich do tego celu środków. Wyrażamy życzenie, by Izby rolnicze w Poznanskim i Prusiech Wschodnich nie należały do owych »kolubryn« przeznaczanych do zgladzenia Polaków, wówczas bowiem, mając poparcie ogółu ziemian, mogą skutecznie rozwinąć działalność swoją w całej pełni. W przeciwnym razie będą półśrodkami przynajmniej w Wielkopolsce, nieodpowiadającym ramom projektodawców ustawy z 30. czerwca 1894.

*) Włączyliśmy ostatnią rubrykę, wskutek czego suma pozycyi przewyższa o 4.510 M. 18 fen.

**) Nazwiska wskazują, że tak jest w istocie.

I w naszym kraju (zdawien dawna*) myśli się o wprowadzeniu w życie w drodze ustawodawczej organizacyi zawodowych stowarzyszeń rolniczych: projekt rządowy po wielu trudnościach uchwalono nareszcie w grudniu r. 1901. W ramach ustawy rządowej ma być wprowadzoną ustawa krajowa i w najbliższej sesyi Sejmowej będzie ona przedmiotem obrad na wniosek krak. Towarzystwa rolniczego. Projekt ustawy krajowej o zawodowych stowarzyszeniach rolników, opracowany przez p. J. Hupkę, rozesłany po kraju przez komitet c. k. krak. Tow. rolniczego na potłk zapewne wielu zwolenników z jednej strony, z drugiej przeciwników, mamy jednakże nadzieję, że w tej lub odmiennej formie będzie uchwalony, i że w niedalekiej przyszłości zawodowe stowarzyszenia rolnicze zaznaczą nowy postępek rozwoju rolnictwa w naszym kraju.

Dublany, w kwietniu 1902 r.

O „Motylicy“ u bydła.

W Nr. 10 Rolnika z dnia 8. Marca był umieszczony artykuł: „Motylca u bydła rogatego. Ponieważ to rzecz wedle mnie bardzo ważna, więc osmielię się kilka słów od siebie dodać. Może żadna choroba nie przyprawi gospodarza o takie kłeski, jak właśnie motylca. Z drugiej strony nie prawie nie przeciwdziała się strasznej chorobie, a co gorsza, bardzo mało gospodarzy zna właściwości tej choroby. sądząc ogólnie, że to jest złe, przeciw któremu żadnego środka nie ma. Artykuł p. M. P. w Nr. 10, ze wszech miar cenny, lecz za treściwie traktujący sprawę, dla małej tylko ilości czytających przystępny być może, dla tego chcę nieco obszerniej o motylicy pomówić.

Motylca grasuje zwykle w okolicach, gdzie są płynące rzeki, które często wylewają i namidem tak paszę jak i siano zanieczyszczają, wskutek tego, gdy bydło je paszę czy siano zamulone, zakaża się tą chorobą. jest to pierwsze stadium choroby — lecz gdy sztukę chorą będziemy intensywnie karmić i chronić od dalszego żywienia szkodliwą karmą, to sam organizm oprze się motylicy i bez żadnej pomocy t. j. lekarstwa, (którego niema) wyzdrowieje. Inaczej rzecz się ma, gdy zajęte tą chorobą zwierzęta, wydzielając z kałem pasożyty, zanieczyszczają pastwiska, przyczyniając się do rozwoju tej choroby: im suchsze pastwiska, a trawa, chociaż pożywna, ale niska, tym mniej szkodliwa, gdyż na suchym paszożyty po największej części giną, przeciwnie, gdzie trawa wysoka, bujniejsza, tam żyjątka dostawszy się między liście zostają spasiono przez bydło i wtedy organizm bydłęcia podlega zniszczeniu, (zład jest błędne mniemanie, że pastwiska, mokre wytwarzają motylicę). Z mojej długoletniej praktyki nabrałem przekonania, że same mokre pastwiska, nie nie znaczą, tylko wyż wymienione przyczyny spowodują motylicę Pastwiska, które nie przecina żadna płynąca woda, która by wylewała, nie narażają bydła na motylicę, natomiast najsuchsze pastwiska położone obok wylewającej rzeki są często powodem tej choroby.

Ślusnie też p. M. P. zaleca sposób ochrony, by do zamulonych miejsc po wylwach, nie dopuszczać bydła, lecz następ przed dobrem obeschnięciem uważam za niedostateczną, gdyż pasożyty motyliczne mimo obeschnięcia w takich miejscach pozostają. Lepiej czekać aż deszcz spłucze takie miejsca zupełnie i dopiero po obeschnięciu można z nich korzystać.

W mojem życiu widziałem setki sztuk bydła na tę chorobę padłych lub zabijanych, w różnych stadyach, jak nie mniej i takie, które po przebytej chorobie jako zdrowe były zabijane, stąd nabrałem przekonania, że gdy wątrobą raz już zniszczona, to żaden środek na nie się nie zda.

Skonstatowałem jednak, że organizm silny i warunki sprzyjające same dopomogą do zagojenia i wyzdrowienia bydłęcia, z czego wynika, że walka z tą chorobą przecież możliwa. Nie tylko domowe zwierzęta, ale i dziko żyjące podlegają tej chorobie, i u tych da się spostrzedz to samo. U jednych jest wątrobą zupełnie podziurawiona, i te gdyby nie zostały ustrzelone, musiałyby zginąć: u innych zupełnie zagojona. Ustrzeżone paski wskazują na ślad przebytej choroby.

Mieszkając w okolicy silnie poprzecinanej rzekami, potokami i rowkami, miałem sposobność robić doświadczenia, a nawet na razie drogo okupiłem na sobie, za to poznałem się z tą chorobą doskonale, i na śmiało twierdzę, że można jej zapobiedz, byle na dobrych chęciach nie zbywało.

By ze skutkiem walczyć z motylicą, potrzeba wszystkie potoki prowadzące przez łąkę lub pastwisko a wylewające uregulować, by zapobiedz wylewowi wtedy, kiedy było pasie się lub kiedy siano jest do koszenia. Nim atoli regulację się przeprowadzi to unikać paszenia, jakiś czas po wylewie, siano nie kosić pokąd deszcz należycie nie opłucze namulę, a w takim razie siano zrobione, jako podejrzanę, lepiej wymłócić, przy zadawaniu zaś bydłu, dobrze ropą solną skropić — najlepiej zas dawać takiemu bydłęcui, które przeznaczane na rzeź, a nie na chów: nie szkodzi dodawać potrochę wapiennej wody.

Najważniejsze, gdy gospodarz spostrzeże, że pojedyncze sztuki w jego oborze są motylicą nawiedzone, zaraz je odłączyć, dla dokładnego desinfekcyonowania kału pochodzącego od tych sztuk, gdyż to jest najbardziej szkodliwe, sztuki takie na samym początku bardzo intensywnie karmić, by organizm miał dosyć sily do przełamania choroby, sztuki zaś, które są już w takim stadium, że ratunku nie ma, najlepiej usunąć przez zabicie, gdyż wyzkiwanie nie tylko naraża na stratę, iż niechybnie zginą, ale rozszerza chorobę dalej. Naostatku dodać muszę, że dobrze byłoby, gdyby Świętny komitet Tow. Gosp. raczył tę sprawę poruczyć fachowcom i spowodować, by weterynarze powiatowi, mieli poruczoną sobie nie tylko czuwać, ale i pouczać mieszkańców swego powiatu, o tej chorobie.

Kamienna, 29, kwietnia 1902.

G. Głuchowski.

SPRAWY TOWARZYSTWA.

VI. Zwyczajne posiedzenie komitetu c. k. Tow. Gospodarskiego galic. odbyło się dnia 3. maja pod przewodnictwem br. Stanisława Stadnickiego Obecni pp: Dr. Pilat Tadeusz, Bryczyński Stanisław, br. Brunicki Julian, Cielecki Artur, Frommel Juliusz, Langie Tadeusz, Schnell Oskar, Dr. Skałkowski Tadeusz, Dr. Szyszłowicz Ignacy, Turnau Jerzy, Tyńiecki Władysław, Wiesiołowski Adolf, Wiktor Kazimierz, Zarzewski Ignacy i sekretarz p. F. Skrochowski.

Wskutek uchwały Rady ogólnej przyjmującej wniosek Oddziału Tarnopolskiego, domagający się zmiany terminów ćwiczeń wojskowych, oraz uzupełnienia i zmiany przepisów o odszkodowaniu rolników za szkody wskutek ćwiczeń poniesione, odnośny umotywowany referat p. Leona Podlewskiego uchwalono przesłać do Koła polskiego w Wiedniu na ręce posła Wład. Kozłowskiego z prośbą, aby żądania w tym referacie zawarte podniesione zostały w Delegacyach wspólnych.

Hr. przewodniczący podał następnie do wiadomości, iż dnia 22. kwietnia jako w dniu Złotyeh Godów Księstwa Adamów Sapiehow, deputacya złożona z członków komitetu i prezesów Oddziałów — złożyła czcigodnym Jubilatowi życzenia i wręczyła jako pamiątkę adres Towarzystwa w osobnej tece.

Zgodnie z wnioskami sekcji hodowlanej uchwalono: Odpowiedzieć odmownie na podanie ks. Wrede (przesłane do zaopiniowania przez c. k. Ministerstwo spraw wewn.) aby rząd poparł założenie zakładu chowu prosiąt wolnych od pomoru w budynkach dawnego zakładu konficyjnego w Białej, aby nadto rząd wpływał na kraję monarchii, żeby z tego zakładu kupowano prosięta do okolic przez pomór z trzody

* Zob. Jan Hupka. Zawodowe Stowarzyszenia rolnicze. Kraków 1902. Nakład krak. Towarz. rolniczego.

chlewniej ogołoconych, aby w końcu rząd subwencye udzielone poszczególnym krajom na poparcie chowu trzody chlewniej, póki pomór zupełnie stłumionym nie zostanie, udzielał Towarzystwu, które powyższy zakład hodowli założyło ma.

Odpowiedź odmowną i protest przeciw rzekomej użyteczności takiego Towarzystwa i zakładu uchwalono przesłać również do Koła polskiego i do krakowskiego Tow. rolniczego do wiadomości.

Celem zakupu nabujów do obór zarodowych pełnej krwi uchwalono wysłać w połowie sierpnia b. r. do Szwajcaryi pp. K. Wiktora i J. Zakrzewskiego, — z powodu zaś zgłoszeń o materiał rozplodowy rasy Oldenburskiej i dla chlewni zarodowych uchwalono wysłać inspektora p. Zakrzewskiego do Manheim na doroczny jarmark na zwierzęta rozplodowe, jaki tam się odbędzie z okazji wystawy niem. rolniczej d. 5. czerwca.

Uchwalono założenie: Owczarni zarodowej Osfordshire u p. J. Brunickiego w Podhorcach (oddz. Stryjski) i Słacyi tryków w tejże rasy u pp. Aug. Czaykowskiego w Han-kowcach (odd. Pokucki) i Bron. Ujejskiego (odd. Złoczowski).

Uchwalono założenie: Chlewni zarodowych Yorkshire u pp. M. Małachowskiego w Szczepłotach (odd. Jaworów) St. Górskiego w Petrance, u pani Em. Łosiowej w Chocimie (odd. Kafuski), u pani J. Seferowiczowej w Pasiekach, odd. Lwowski u Bron. Skibniewskiego w Balicach (odd. Przemysł), J. Gruszkiewicza w Sietkierzowie (odd. Sokal), pani Bobczyńskiej w Hudnie (odd. Lwów). Uchwalono nadto utworzyć przy Akademii Weterynaryi we Lwowie chlewnię zarodową jakoteż dać tam tryka i owcę rasy Czuszki na zwykłych warunkach. W kwestyi zaprowadzenia dodatkowej rewizyi weterynarskiej w Krakowie dla bydła do Niemiec przeznaczonego uchwalono dać odpowiedź odmowną.

Zgodnie z wnioskiem sekcji rolniczej (referent p. Turnau) w kwestyi obniżenia frachtu kolejowego dla kainitu i innych nawozów sztucznych przy ładunkach półwagonowych, petycje przez referenta przedłożone uchwalono przesłać do Dyrekcji kolei i do Sejmu, oraz przedłożyć je najbliższej państwowej Radzie kolejowej na ręce dr. Tadeusza Piłata.

Kooptowano do sekcji rolniczej Adolfa br. Brunickiego z Lubienia.

P. Langie im. sekcji mleczarskiej postawił wnioski następujące, które uchwalono: mianowicie: 1. Komitet uda się do Wydz. kraj. z prośbą o wystąpienie za granicę odpowiedniej osobistości, któraby obznajomiła się dokładnie ze stosunkami europejskiego handlu masłem i produktami mleczarstwa wogóle.

2. Aby Wydział kraj. dopomógł do utworzenia jednego lub dwu biur informacyjnych handlowych dla produktów mleczarskich celem ułatwienia zbytu zagranicę.

3. Komitet wniesie do c. k. Rządu wnioski subwencyjne na ogólną sumę 4000 koron na poparcie mleczarstwa, a p. Wiktor zwrócił uwagę na konieczną potrzebę wprowadzenia produkcji masła ze śmietanki pasteryzowanej.

Na wystawę maszyn rolniczych i bydła w Kołomyi delegowano: pp. St. Brykozyńskiego, br. Brunickiego, i A. Wiesiołowskiego, na wystawę zaś do Tłumacza pp. br. Brunickiego i Cieleckiego.

Na wniosek wiceprezesa dr. Tadeusza Piłata kooptowano do komitetu dr. Jana Steczkowskiego powierzając mu zarazem kierownictwo sekcji ekonomicznej.

Uchwalono w końcu przystąpić do austriackiego „Związku centralnego towarzystw rolniczych dla strzeżenia interesów rolnictwa“ i delegowano do stałego Wydziału tej instytucji pp. dr. Włodz. Kozłowskiemu i Włodz. Gnięwozsa.

P. Frommel zdał sprawę z odbytej dnia 29. kwietnia wystawy maszyn rolniczych w Przeworsku, z której obszerne sprawozdanie zamieszczone zostanie w Rolniku.

KRONIKA.

W krajowych niższych szkołach rolniczych w Bereznicy p. Stryj, Horodence, Jagielnicy, Kobiernicach p. Kęty, Suchodole p. Krosno zaczyna się nowy rok szkolny z dniem 1. lipca 1902 r. Krajowe niższe szkoły

rolnicze mają na celu kształcenie przedewszystkiem synów włościan na uzdolnionych praktycznych gospodarzy.

Cały kurs nauki trwa trzy lata. Wszyscy uczniowie mieszczą w zakładzie. Opłata za utrzymanie w zakładzie wynosi 150 koron półrocznie. Uczniowie niezamożni mogą być przyjęci na koszt funduszu krajowego t. zn. dostają bezpłatnie pomieszkание, wikt i odzież.

Podania o przyjęcie do którejkolwiek z wymienionych powyżej szkół rolniczych wnosić należy najpóźniej do 1. czerwca b. r. do Dyrekcji szkoły. Do podania, które jest wolne od stempla, należy dołączyć:

- 1) metrykę urodzenia na dowód, że kandydat ukończył 16 lat;
- 2) świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza;
- 3) świadectwo szkolne z ukończenia szkoły ludowej i świadectwo moralności;
- 4) świadectwo ubóstwa, jeżeli kandydat ubiega się o przyjęcie na koszt funduszu krajowego.

Wystawa rolnicza w Kołomyi. Staraniem Oddziału pokuckiego Tow. Gosp. gal. odbędzie się dnia 16. maja b. r. w Kołomyi Wystawa maszyn i narzędzi rolniczych, która obejmie następujące grupy: a) pługi, b) narzędzia i maszyny do uprawy buraków cukrowych, c) narzędzia i maszyny dla gospodarstw włościańskich. Liczne bardzo zgłoszenia rokują, że wystawa będzie bardzo interesująca. Dnia 17. maja odbędzie się także wystawa i premiowanie bydła rogatego.

Walne Zgromadzenie członków Oddziału pokuckiego odbędzie się we czwartek dnia 15. maja w Kołomyi w sali rady powiatowej.

Wystawa drobiu i królików urządzona przez kraj. Tow. chowu drobiu i królików we Lwowie, odbędzie się w dniach 17., 18., i 19., maja we Lwowie na placu powystawowym w hali muzycznej.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Kilka słów o uprawie ziemniaków. Uprawa ziemniaków tak dobrze już znana jest naszym rolnikom, a o bliższych szczegółach też podnosili już nieraz także głos i wytrawni nasi gospodarze, że zdawał by się mogło, iż w przedmiocie tym nie można już chyba nic więcej nowego przynieść. Jeżeli mimo to uważam za stosowne jeszcze kilka słów na ten temat podać, to czynię to dla tego, że moje spostrzeżenia zacerpnięte są przeważnie z praktyki w Czechach i Saksoni, i sądzę, że może nie są jeszcze znane wszystkim Czytelnikom „Rolnika“.

Bardzo ważną rolę odgrywa, jak przy wszystkich zresztą plonach, tak i co do ziemniaków, odpowiednie nasienie. Z przyjemnością zaznaczyć tu należy, że odmiany krajowe Dołkowskiego współzawodniczą z zagranicznymi i cieszą się dobrą opinią nawet po za obrębem kraju. Jakże zaś odmiany najwięcej odpowiadają odnośnym warunkom lokalnym, o tem pouczyć nas mogą tylko próby własne. Przy tem pamiętać należy, że w ogólności odmiany nowe przewyższają w wydajności wszystkie dawniejsze, i że ziemniaki takie dość prędko się wyradzają, skutkiem czego zmiany nasienia co 6—8 lat dają jak najlepsze rezultaty i odpłacają siewcy koszta nabycia.

W mniejszych gospodarstwach można by jeszcze w czasie wegetacyi znaczyć większe, w oko wpadające krzaki ziemniaków, gdyż te zazwyczaj odznaczają się obfitością bulw, a bulwy z pod takich krzaków zachowują i nadal własności większej wydajności w plonie; jest to pewnego rodzaju selekcya; a przeznaczając bulwy z krzaków najplenniejszych na nasienie podnosimy dochód z uprawy tej rośliny. Bulwy przeznaczone na nasienie powinny być w chwili użycia suche i zwieźdłe.

Hr. Pinto nie przykrywa na swych gruntach przez 10—14 dni wysadzonych ziemniaków, ażeby je słońce ogrzało i przez to zwiędło. System ten jednak rzadko gdzie da się zastosować, gdyż naraża właściciela na straty przez krzadzież. Ten sam skutek da się także osiągnąć przez rozścielanie bulw na kilkanaście dni przed sadzeniem na przewiewnym miejscu w warstwach do 10 cm. wysokich (które w czasie chłodniejszym trzeba przykrywać na noc słomą).

Do sadzenia powinno się dalej z teoretycznego punktu widzenia używać bulw wielkich, gdyż dorodne nasienie daje także

i podobny owoc; w tym wypadku jednak oddalenie rzędów i odległość pomiędzy ziemniakami w rzędach muszą być znacznie większe, jak zwykle wyznaczamy, gdyż z większych bulw powstają większe krzewy, a te potrzebują do rozwoju więcej miejsca. Praktyka jednak odstępnie od tej zasady i używa do sadzenia zwykle bulw średniej wielkości, gdyż użycie wielkich bulw na początku pociąga za sobą także znaczniejsze koszty; ziemniaki jednak w ogóle do sadzenia powinny ważyć jednak 70—90 gramów.

Natomiast zupełnie mylnie jest zapatrywanie wielu gospodarzy, że dwie małe bulwy zastąpią jedną większą, gdyż zapasy pokarmowe w małych bulwach są również małe, a jeżeli w czasie, kiedy małe roślinki otrzymują pierwsze listki, nastąpi czas chłodny (co się u nas często zdarza), wtedy musi w rozwoju rośliny z małych bulw nastąpić stagnacja, gdyż zapasy pokarmowe w bulwach w czasie tym są już wyczerpane, a zimno nie pozwala na zasilenie się w normalny sposób, podczas gdy roślinki z bulw większych mogą w podobnym wypadku żyć jeszcze kosztem zapasów w nasieniu.

Dalej powinno być regułą, aby tylko całe ziemniaki sadzić; jeżeli zaś względy oszczędności przemawiają za krajanem ziemniaków, to powinno się krajać je wzdłuż i to nie, jak się zazwyczaj dzieje dopiero w polu bezpośrednio przed sadzeniem, ale na kilka dni przedtem, ażeby powierzchnie powstałe przez krajanie miały dość czasu do wyschnięcia, gdyż szczególnie w czasie słyty skłonne są takie ziemniaki od gnienia, a jeżeli przeciwnie w czasie sadzenia następuje dłuższa posucha, to trzpienszeja; doświadczenie uczy dalej, że krajane w każdym razie dają mniejszy zbiór. Dalej wiadomem mi jest, że obrywanie kwiatów przyczynia się nieco do powiększenia plonu, radziłbym przeto robić w tym kierunku próby.

W końcu jeszcze jedna uwaga. W latach, w których brak paszy, kosztą czasem rolnicy zieloną nać ziemniaków na karmę

dla bydła, tego nie powinno się jednak robić, gdyż zmniejsza się przez to także procent skrobi w ziemniakach i plon.

Józef Jan Neuman.

Skorupy jaj wyrzucamy w gospodarstwie domowym zazwyczaj bezmyślnie na śmiecie, przez co narażamy się właściwie na podwójne straty; raz że nie zużytkujemy ich na jakiś cel, a potem uczymy kury, ażeby jadły jaja; a przecież bardzo mogą się skorupy te w gospodarstwie przydać. W krajach o więcej postępowym gospodarstwie nie mogą cukiernicy i piekarze narzucić dość skorup jaj, tak wielki jest popyt za nimi.

Spyta się może kto, na co się one mogą przydać?

— Otóż fizjologia uczy, że zwierzęta nasze domowe potrzebują do rozwoju i wzmocnienia kości w swym organizmie wapna, a to samo potrzebne jest także kurom, kiedy się niosą, do wytwarzania skorup jaj. Skorupa zaś składa się przeważnie z wapna.

Skorupy te dobrze osuszone np. w kuchni, a następnie zmielone lub stłuczone w miedzianym młynie, daje się młodym żrebietom, cielętom, prosiętom i kureczkom, a dalej także i starym kurom w czasie niesienia się, jako domieszkę do zwykłej karmy, przez co bardzo skutecznie osiąga się wyż podany cel użycia skorup.

Przekonywujemy się z biegiem czasu coraz to więcej, że w gospodarstwie nawet tak zwane odpady służą znów do wytwarzania nowych organizmów, a już sama przyroda nam wskazuje, jak wyzyskać rzeczy, które nam zdają się na pierwszy rzut oka zupełnie zbędnymi.

Józef Jan Neuman.

Redaktor odpowiedzialny *Prof. Dr. Kazimierz Miczyński*

Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Czytelników naszych prosimy, aby zamawiając cokolwiek podług inseratu w naszym piśmie powoływali się zawsze na „Rolnika“.



Suina
niezawodny środek
do tuczenia
trzody chlewnej

który podnieca apetyt i zapobiega również wszelakim chorobom nierogacizny, przodując działaniem swoim przed wszystkimi wyrobami zagranicznymi tego rodzaju.

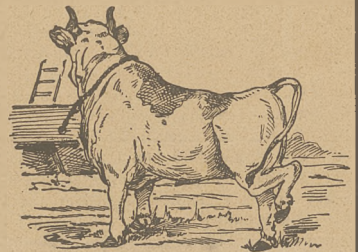
W paczkach 1/2 kilowogów po 80 hal. w większych ilościach taniej.

WYROBIA ŚRODKÓW WETERYNARYJNYCH
w aptece w Bursztynie. 1—12

GRUDE

u bydła usuwa niezawodnie skutkująca maść z apteki i wyrobni specjalnych środków weterynaryjnych w Bursztynie. Błaszanki 1/4 kilowog w cenie po 3 K.

Liczne uznania i listy pochwalne!



Dom rolniczo-produkcyjny

ERNESTA BAHLSENA
w Krakowie

poleca:

Koniec czerwony krajowy najprzedniejszej jakości zupełnie wolny od kanianki, 99% czystości, 95% siły kielkowania 100 kg. zł. 62.

Koniec biały Ia wolny od kanianki 100 kg. zł. 85.

Koniec szwedzki Ia wolny od kanianki 100 kg. zł. 80.

Kukurudzę Pigoletto oryginalną 100 kg. zł. 8-50.

Owies Duppański oryginalny 100 kg. zł. 10.

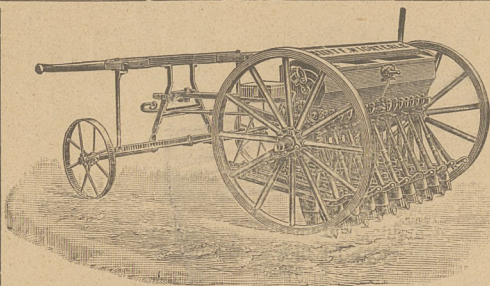
Esparecę Ia 100 kg. zł. 14-75.

Dostawa bezwzględna. Na żądanie kredyt.

Krajowy folwark zakładowy w Dublanach okok Lwowa ma do sprzedania 4 buhaje czyste krwi „Oldenburg“ zdolne do skó u. 600 cetrarów metr. ziemniaków Anderson i Topas.
1—3

Zarząd dóbr Świdnice p. Krakowie poszukuje buhaja rasy Fryzyskiej pełnej krwi.
1—3

Najwyższe odznaczenia od Ck. Tow. gosp. i Minist. roln. we Wiedniu, od Akademii wynal. w Paryżu od Dyrektora dóbr Cesarz. i od Krl. Węgierskich domen.



Austr. patent N. 1246.

„Montania”

Węg. patent, N. 15053.

Wysiew wszystkich nasion za pomocą jednego wału i jednego trybu.
Niejednostajna jazda i wstrząśnienia bez wpływu, żaden regul. latar.
Wichterlego siewniki uniwersalne
„MONTANIA”
po lecają
najtaniej
Sioje na równinach i pochyłościach.
Lekki, silny, pojedynczy, tani.

J. Neuberger i Ska Lwów, Gródecka 53.

Opisy i cenniki darmo i oplatnie.

Szanowna firma

J. NEUBERGER i Sp. we Lwowie!

„Na zapytanie Panów z dnia 20. grudnia 1901 z przyjemnością donoszę że dostarczony mi przez Panów siewnik „Montania” z fabryki F. Wichterlego w Prościejowie zadowolonił mnie pod każdym względem — w szczególności muszę podnieść pojedynczo konstrukcyę jakoteż lekkość. — Uregulowany raz sioje równo na każdym terenie bez żadnej zmiany a para koni pracuje w tym siewniku przez cały dzień bez najmniejszego zmęczenia. — Z powodu wymienionych zalet siewnik „Montania” przewyższa wszystkie znane mi maszyny tego rodzaju i zasługuje na największe rozpowszechnienie.”

Kopyczyńce 30. grudnia 1901.

Z polecaniem

Jan Solecki

dzierżawca dóbr i c. k. poczmistrz w Kopyczyńcach.

Zarząd dóbr Podhajczyki Justynowe poczta Trembowla ma na sprzedaż bubałę czystej krwi Simenthalskiej dwa dwuletnie, a dwa po półtora roku.
1—3

Poszukuje dzierżawy około 700 morgów dobrej gleby z gorzelnią i dobremi budynkami. Oferty pod L. M. Administracya Rolnika.

Ogier gniady 16. miary pochodzenia radowieckiego tanio do sprzedania. Zarząd dóbr w Belżcu p. Skwarzawa. 1—3

Buhajki rasy Oldenburgskiej różnego wieku ma na sprzedaż Zarząd dóbr Balice o. p. Medyka. 1—3

Mauthnera nasiona
słynne i nieprześcignione

Mauthnera
polski katalog nasion wyszedł z druku i wysła się go na życzenie darmo i oplatnie.

Korespondencya polska!

Podręcznik polski o 160 stronach zawierający wskazówki uprawy nasion warzywnych i kwiatowych dołącza się do każdego zamówienia gratis.

Edm. Mauthner

Ces. i król. Nadworny

Skład Nasion

BUDAPESZT

ul. Rottenbillera 33 i
ul. Andrassy'ego 23.

Nawozów sztucznych superfosfaty, mączkę kostną i żużle Thomasa niemieckie, z gwarancją za procent i zawartość składników — dostarcza najtaniej

Bank rolniczy we Lwowie.

FLANCE

wszelkich kwiatów wiosennych, letnich i zimotrwałych. — Rośliny wazonowe i kwiaty

ROŻE

sztamowe i krzaczaste. Wszystko w znanej jakości po niskich cenach poleca Ogród handlowy i Fabryka konserwów

w Lubyczy Królewskiej

(Linja Lwów-Belżec). — Katalog na żądanie.

Rolnik kawaler z 12 letnią praktyką poszukuje posady rządcey — administratora w gospodarstwie intensywnem. Rekomendacye dobre. Specyalność hodowla bydła. Zgłoszenia ulica Złota w Warszawie dla Konstantego Czarnowskiego. 1-2

Dom dla Ziemi.

Dom dla Ziemi.

Flugi sackowskie, brony pat. Laake, siewniki pat. Zimmerman, kieraty, młocarnie, młynki

E. Kühne, Moson

Motory „GNOM” benzynowe

Żniwiarko-wiązałki, żniwiarki i kosiarki

Mc. Cormick.

Garnitry **NICHOLSON** parowa.

Maszyny **BÖLTEGO** do sżycia mat,

Mleczarstwo **JURANY** Separatory

Największy w kraju SKŁAD NASION.

Dom dla Ziemi.

Dom dla Ziemi.

4-25



Doskonaly środek do tuczenia świń.

świń, kóz, osłów, psów, i drobiu. Jeden pakiet pół kg. **1 K.** Cztery próbne pakiety franko 4 K.

FABRYKA PORKINU

Wiedeń IX. Bleichergasse 6

Składy w Galicji: Jonasz Sprechmann w Jarosławiu, Samuel Schnür w Limanowiu, Markus Munderer w Rzeszowie, Andrychów Józef Sowiński, Jakób Mechner, Chybi Chabówka Maurycy Schwarz, Czerniowce Schmidt i Fontin, Dziędzie Bracia Nitsch, Kety Stanisław Halatek, Lwów Apteka P. Mikolascha i Alojzy Hubner, Miłówka B. Galler, Maków E. Glatmann, Nowy Sącz S. Kwicinski, Nowy Targ J. Mastbaum i S. Teichner, Oświęcim Fanny Matyskiewicz, Stry Ignacy Knaute, Sambor E. Butterweich, Rajez Jakób Klappholz, Tartaków Marcin Pirnik, Wadowice Jan Pohl.



PECUSIN wyborny środek tuczający. Dodatek pokarmowy dla wszystkich zwierząt domowych koni, buhai, wołów, cieląt, owiec,

Pompy Wagi

wszystkich rodzajów dla domowego i publicznego użytku, dla gospodarstw, budowli i przemysłu.

nowych poprawnych konstrukcyi.

Wagi decymalne, centymalne, przemianowe i mostowe z drzewa i żelaza dla celów handlowych, fabrycznych, gospodarskich i innych.

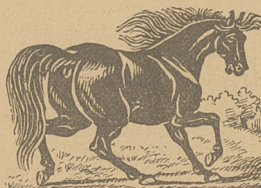
Towarzystwo komandytowe dla fabrykacji pomp, maszyn, kurków, pip, rur, węży gumowych i konopnych.

W. Garwens, Wiedeń

I. Schwarzenbergstrasse 6. I. Wallfischgasse 14.

Katalogi gratis i franco, do nabycia we wszystkich składach maszyn, u pompiarzy, etc. — Żądać Garwensa: Pompy i Wagi.

8 złotych 19 srebrnych medali, 30 dyplomów honorowych i uznania.



Kwizdy
płyn restytucyjny

c. k. uprz. woda do mycia koni

Cena flaszki K. 2-80.

Od 40 lat używana w stajniach dworskich i większych stajniach wojskowych i cywilnych do wzmocnienia przed i po wielkich trudach, w zwichnięciach, w stępieniach muskułów etc., czyni konia wytrzymałym na wszelkie trudy. Prawdziwy tylko z ubożną marką ochronną we wszystkich aptekach w Austro-Węgrzech.

Skład główny

Franciszek Jan Kwizda

c. k. austr. węgier. i król. rum. dostawca nadworny.

Aptekarz obwodowy w Korneuburg pod Wiedniem.



Patentowane pompy KLINGS'A

są najlepsze i najtańsze do wody i gnojówki. Działalność w godzinie 12.000 litrów. Ceny:

Drewniane Nr. 2. 3 4 5 6 7 m. głęb.

Kor. 29 32 36 40 49

Kute żelazne Nr. 3. wewnątrz i zewnątrz pocynkowane, nie rdzewieją nie zatykają się:

3 4 5 6 m. głęb.

Kor. 40 49 58 68



Rozpryskiwacz do gnojówki żelazny kuty: sztuka 9 kor.

Józef Klings, Althrothwasser,

Szląsk austriacki.

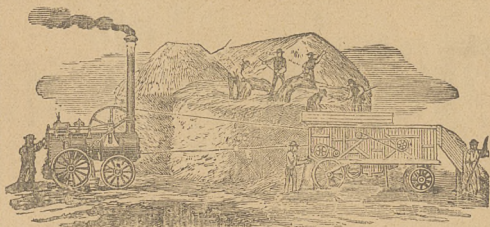
W HULCZU stacya kolei Beiz, poczta w miejscu są na sprzedaż knurki i loszki pełnej krwi rasy Yorkshir z chlewni zarodowej, młodsze i starsze. Z obory zarodowej rasy Simmenthalskiej są na sprzedaż jałówki pół krwi po 30 ct. za kilo żywej wagi, sztuk 6, roczne i starsze do dwóch lat, bliższa wiadomość u zarządu dóbr.

Z powodu wydzierżawienia majątku poszukuje posiadcy rządu ekonomicznie żonaty, bezdzietny posiada długoletnie świadectwa ze Szlązka i Galicji. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje W. K. p. r. Słotwina koło Brzeska.

1-3

Ktoby miał na sprzedaż buhaja pełnej krwi Simmenthal choćby starszego, lecz zupełnie jeszcze zdolnego do skoku zechca uwiađomić Zarząd gospodarki w Żurowie poczta w miejscu.

1-3



50. letni Jubileusz parowych młócarń na Węgrzech.

Pierwszy parowy garnitur młocarniany sprowadzony został do Węgier w roku 1825 przez firmę **CLAYTON & SHUTTLEWORTH** w **Lincolnie**. Garnitur ten pracował do roku 1900 a zatem 48 lat.

Lokomobila pochodząca z roku 1863 pracuje dotąd w Moszkowie w dobrach Hrabiego Platara, a również z tego samego roku pochodząca lokomobila pracuje w warsztatach Claytona & Shuttlewortha we Lwowie lepszemu świadectwu o doskonałości fabrykatów **CLAYTONA & SHUTTLEWORTHA** nie można nawet wymarzyć. Dotąd wyrobiła firma **CLAYTON & SHUTTLEWORTH** przeszło 66.000 lokomobil i młócarń parowych, które rozrzucone są po wszystkich częściach świata.

Wielki skład tych nieprześcignionych, światowej sławy

Lokomobil i młócarń parowych
jakoteż wszelkich gatunków maszyn rolniczych
polecają 6-8

CLAYTON & SHUTTLEWORTH

Lwów, ulica Gródecka 1. 22.



Smierć myszom polnym!

Ogólnie jako najskuteczniejsze uznane
pigułki fosforowe

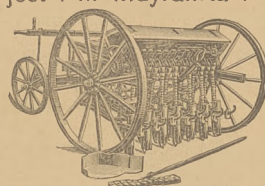
na trucie myszy polnych.

20.000 sztuk na jeden kilogram w cenie po
1 kor. 20 hal., w większych ilościach stosownie
taniej dostarcza

apтека w Bursztynie. 1-3

Najlepszy Siewnik

jest Ph. Mayfahrt a i S. nowo zbudowan



„**AGRICOLA**”

(system kółek zesuwanych)
na wszystkie nasiona i różne ilo-
ści wysiewu, bez zmiany kółek;
na równiny i góry. Bardzo lekki
chód, największa wytrzymałość
ceny najniższe.

Kosiarki i Żniwiarki

do trawy koniczyny i zboża.

Roztrząsacze do siana

Grabiarki konne.

Prasy do siana i słomy, ręczne.

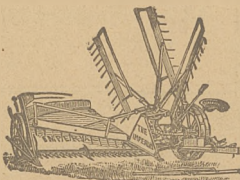
Obłuskiwacze do kukurudzy. Młocarnie

kieraty, młynki, triery, pługi, walce,

brony wyrabia i dostarcza jako spe-

cyjalność pod gwarancją najnowszej

najdoskonalszej i najlepszej konstrukcji



Ph. Mayfarth i Sp.

ces. król. wył. uprzyw. fabryki maszyn rolniczych.

Założone 1872 750 robotników

WIEDEŃ II 4 Taborstrasse 71.

Nagrodzone wyż 450 złotymi, srebrnymi i brązowymi medalami.

Zastępcy i rozprowadzający pożądan.

Od 3. maja br. Saletra chilijska potaniała!

za 100 kg. wraz z workiem K. 24¹/₂ ab Kraków,

jak długo zapasów starczy, w warunkach mego katalogu
rolniczego Nr. 2 z roku 1902. Gwarancja 15% azotu. Ana-
liza kontrolna w Staeyi Chemiczno-rolniczej w Dublinach.

Dom rolniczo-produkcyjny

ERNEST BALSEN w Krakowie.

Biro dla zamówień: ul. Karmelicka 21.



JÓZEF FRIEDLAENDER

Wiedeń XX Drezdenstrasse 42-46. 7-16

Lwowskie biuro handlowe
ul. Kościuszki L. 4.

wysprzedaje

po znacznie żniżonych cenach nieużywane stalowe

Pługi 1 skibowe Eberhardta.

Srutowniki Mayfarta.

Triery Heida.

S. A. Bubera Synowie

Lwów
Grodecka 20

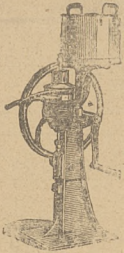
polecają

jako wyłączni reprezentanci:

Wszelkie przyrządy potrzebne w gospodarstwie mleczarskiem szwedzkiego Tow. akc.

Alfa Separator

800 pierwszych nagród
„Grand Prix“ w Paryżu.



- Wirówki
- Maślnice
- Wygniatacze
- Oziębaczce
- Podgrzewacze
- Stągwie
- Konwie

Zakładanie zupełnych mleczarni parowych i ręcznych.

Najlepsze zużytkowanie mleka, największy wydatek masła i najlepsze masło są tylko wtedy możliwe, jeżeli się odziera śmietankę z mleka zapomocą centryfugi

Alfa - Separator



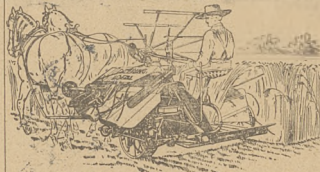
Wszelkie motory, maszyny rolnicze i mleczarskie i części składowe zawsze na składzie.
Katalogi, cenniki i objaśnienia darmo i opłatnie

Słynne patentowane garnitury młocarniane parowe i wszelkie maszyny rolnicze

HOFHERR i SCHRANTZ
Wiedeń — Budapeszt.

Plugi i siewniki

Rudolfa Sacka
Lipsk-Plagwitz („Grand Prix“).



Żniwiarko-wiązarki »Idea« lekkości w robocie

DEERING-Harvester Comp.
w Chicago („Grand Prix“).

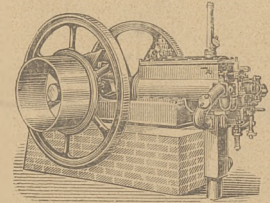
Wyroby Deeringa, które na ostatniej paryskiej wystawie z pomiędzy wszystkich innych uznane zostały za najlepsze i wyszczególnione najwyższymi odznaczeniami, cieszą się wielkim rozpowszechnieniem w Królestwie Polskiem, a żniwiarki tegoż w kraju odznaczone zostały przy próbie w Żurawicy dolnej na polach J.O.Ka. Sapiehy w r. 1900 najwyższą nagrodą. v. Rolnik Nr. 50. 15. XII. 1900.

Benzynowe, Naltowe, Spirytusowe

Motory i lokomobile

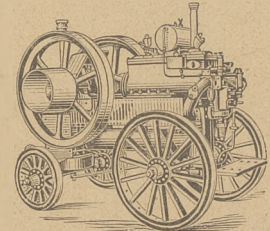
Tow. akc.

Marienfelde.



Odnaczone dyplomem honorowym Tow. gosp. czeskiego w Pradze w maju 1901.

Pełne bezpieczeństwo przed eksplozją. Gotowość ruchu w ciągu 10 minut. Fabryka ta zatrudnia przeszło 1000 robotników i dostarczyła już zwyż 3000 lokomobil wyłącznie do celów rolniczych.



KOMITET C. K. GAL. TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO
we Lwowie, ul. Słowackiego 8

srowadza dla członków swoich

wszelkie nawozy sztuczne

wedle warunków specjalnego cennika.

Rabaty przyznane Komitetowi przez fabryki przy odbiorze wielkiej ilości nawozów rozdziela się z końcem roku pomiędzy odbiorców.